

# Leszek Bałcerowicz w rządzie Ukrainy

23 kwietnia 2016

Stało się. Pogłoski o tym, jakoby doktor ekonomii Leszek Bałcerowicz miał wejść w skład ukraińskiego rządu, właśnie się potwierdziły. Bałcerowicz, zwany niebezzasadnie przez śp. Andrzeja Leppera „doktorem Mengele polskiej gospodarki” wprawdzie nie został – jak się spekułowało – następcą Arsenija Jaceniuka, ale otrzymał aż trzy (!) stanowiska na pomajdanowej Ukrainie, borykającej się z olbrzymimi kłopotami politycznymi i gospodarczymi.[R]

Autor polskiej terapii szokowej, która doprowadziła do masowego bezrobocia i pauperyzacji dużej części społeczeństwa, będzie przedstawicielem prezydenta Poroszenki w nowym gabinecie Wołodymyra Hrojsmana, doradcą samego prezydenta oraz współprzewodniczącym „grupy wspierania reform” w rządzie. „Muszę pokazać osiągnięcia Ukrainy, które nie zawsze są zauważane przez Zachód” – buńczucznie zapowiada geniusz polskiej myśli ekonomicznej dodając, że będzie też „aktywnie współpracować z inwestorami zagranicznymi”. Aż ciarki przechodzą po plecach.[R]

Architekt reform gospodarczych w Polsce, które doprowadziły do faktycznej likwidacji wielu gałęzi polskiego przemysłu i uzależniły Polskę od międzynarodowych instytucji finansowych zajmie się na Ukrainie podobną działalnością, czyli pogłębianiem współpracy z Międzynarodowym Funduszem Walutowym (MFW) oraz realizacją umowy zrzeszeniowej z Unią Europejską.[A]

Bałcerowicz jest członkiem międzynarodowego zespołu, który doradzać będzie prezydentowi Ukrainy. W jego skład wchodzi także były wicepremier Słowacji Iwan Miklos, który będzie przewodniczył grupie. Powołanie takiego zespołu doradców

pochwalił premier Ukrainy Wołodymyr Hrojsman. Zadaniem Balcerowicza będzie, jak powiedział, „aktywna współpraca z inwestorami zagranicznymi”. W Polsce „współpraca” ta zaowocowała wyprzedaniem znacznej części dużych polskich przedsiębiorstw w różnych sektorach gospodarki. Ma on także przeprowadzić Ukrainę przez pożądane przez Unię Europejską reformy.[A]

Prezydent Poroszenko na początku miesiąca mówił o tym, że Unia Europejska chwali postęp reform na Ukrainie co przybliży ją do wdrożenia ruchu bezwizowego dla obywateli Ukrainy na teren UE. Liberalizacja wizowa została pozytywnie zaopiniowana przez UE już w grudniu ubiegłego roku. Zdaniem części obserwatorów ruch bezwizowy może wywołać falę emigracji Ukraińców do krajów UE. Warunkami liberalizacji wizowej była m.in. walka z korupcją i zorganizowaną przestępczością oraz wprowadzenie paszportów biometrycznych.[A]

Nominacja dla Balcerowicza potwierdza znaną od dawna prawdę, że wschodnie rubieże Europy nadal nie są w stanie opuścić peryferii nie tylko gospodarczych, ale też intelektualnych. W czasach, gdy ekonomiczne Noble trafiają w ręce lewicowych krytyków skrajnie liberalnej wersji kapitalizmu, na wschodzie elity polityczne wciąż przekonane są o bezalternatywności polityki cięć socjalnych, prywatyzacji i deregulacji gospodarki. Mimo trudnej historii relacji polsko-ukraińskich, jako doświadczeni neoliberalnymi reformami Balcerowicza i spółki, powinniśmy dziś głęboko Ukraińcom współczuć.[R]

Autorstwo: Piotr Matejczyk [R], Autonom [A]

Źródła: [Rownosc.info.pl](http://Rownosc.info.pl) [R], [Autonom.pl](http://Autonom.pl) [A]

Kompilacja 2 wiadomości: WolneMedia.net